



Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
Wydział Prawa i Administracji
ul. Władysława Bojarskiego 3, 87-100 Toruń
tel. 566114122
(1961)



Gdańsk/Słupsk, 26 maja 2026 roku

Dr hab. Marcin Glicz, LL.M.
Profesor Uniwersytetu Pomorskiego w Słupsku
Instytut Prawa i Administracji

4. W imieniu
2. Upewniam się o przebiegu
Ponru Doktorantowi oraz Pani
Promotor.

Przewodniczący
Rady Dyscypliny Nauki Prawne
Serowaniec
prof. dr hab. Maciej Serowaniec
08.06.2026r.

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr. Krzysztofa Świątczaka

„Instytucje i instrumenty prawne służące sukcesji przedsiębiorstwa osoby fizycznej zawarte
w ustawie o zarządzie sukcesyjnym”

(Toruń, ss. 588),

przygotowanej pod kierunkiem dra hab. Anny Moszyńskiej, prof. UMK

I. Uwagi ogólne

Niniejsza recenzja została sporządzona w wykonaniu uchwały nr 6/RDNP/2026 z 17 marca 2026 roku Rady Dyscypliny Nauki Prawne Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Stosownie do art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z 20 lipca 2018 roku Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2024 r. poz. 1571 z późn. zm.) rozprawa doktorska ma prezentować ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie naukowej oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Przedmiotem rozprawy doktorskiej ma być natomiast oryginalne rozwiązanie problemu naukowego.

Rozprawa doktorska powinna zostać poddana ocenie w trzech aspektach: pod względem merytorycznym, formalno-redakcyjnym oraz na płaszczyźnie metodologicznej. Ocena merytoryczna obejmuje przede wszystkim trafność wyboru tematu dysertacji, przyjęte

założenia a priori, sposób udzielenia odpowiedzi na postawione pytania badawcze, stopień wyczerpania przedstawienia problemu naukowego oraz jakość argumentacji zastosowanej do formułowania szczegółowych tez. Struktura pracy, podział treści, kompozycja oraz sposób konstruowania wypowiedzi stanowią z kolei przedmiot oceny rozprawy w aspekcie formalno-redakcyjnym. Natomiast w ocenie pod kątem metodologicznym następuje weryfikacja prawidłowości procesu badawczego oraz zastosowanych w tym zakresie narzędzi.

II. Ocena merytoryczna rozprawy

Rozprawa doktorska mgr. Krzysztofa Świątczaka poświęcona jest problematyce zarządu sukcesyjnego przedsiębiorstwa osoby fizycznej. Zagadnienie to było już przedmiotem zainteresowania nauki prawa, czego dowodem są liczne wypowiedzi w piśmiennictwie, w tym także kompleksowe opracowania monograficzne analizujące prawne zagadnienia skutków prawnych i gospodarczych śmierci osób fizycznych prowadzących we własnym imieniu działalność gospodarczą.

Stosowne regulacje w tym zakresie zostały wprowadzone do polskiego porządku prawnego ustawą z dnia 5 lipca 2018 r. o zarządzie sukcesyjnym osoby fizycznej, natomiast Doktorant podjął się analizy tego zagadnienia z nieco innej niż dotychczas prezentowana w doktrynie perspektywy, czyniąc przedmiotem analiz problem skuteczności prawnych instrumentów zachowania ciągłości prowadzenia działalności gospodarczej po śmierci prowadzących je przedsiębiorców. Problematyka ta zasługuje na opracowanie w postaci rozprawy doktorskiej na pewno co najmniej z jednego powodu. Dotyczy ona bowiem analizy efektywności regulacji i powinna zmierzać do ustalenia, czy adresaci norm ustanawiających określone uprawnienia i obowiązki związane z sukcesją przedsiębiorstwa osoby fizycznej rzeczywiście je wykonują oraz stanowić ocenę stopnia realizacji zamierzonego przez ustawodawcę stanu rzeczy, jakim jest zapewnienie ciągłości działalności gospodarczej po śmierci przedsiębiorcy.

Recenzowana rozprawa porusza naukowy problem skuteczności mechanizmów regulacyjnych ustawy o zarządzie sukcesyjnym w zakresie zarządzania przedsiębiorstwem w okresie od śmierci przedsiębiorcy do nabycia przedsiębiorstwa w spadku oraz kontynuacji działalności. Kompleksowa ocena sposobu skuteczności tych instrumentów może stanowić przedmiot opracowania monograficznego. Wybór problemu badawczego należy zatem uznać za uzasadniony. Dotyczy on zarówno warstwy teoretycznej, jak i warstwy normatywnej zarządu sukcesyjnego, a dodatkowo stosowanie przepisów regulujących zarząd sukcesyjny rodzi szereg problemów w praktyce stosowania prawa. Realizacja wyznaczonego przez Doktoranta zadania badawczego niewątpliwie wymagała w pierwszej kolejności sformułowania problemu naukowego, którego oryginalne rozwiązanie ma prezentować

rozprawa doktorska. Wybrane przez Doktoranta ujęcie tematu nie jest do końca właściwe. Instytucja prawna, o której mowa w temacie pracy stanowi w swojej istocie zespół norm prawnych wyodrębnionych w jedną funkcjonalną całość ze względu na wyczerpujący sposób regulacji stosunków społecznych określonego typu. W ujęciu teoretycznoprawnym instytucja jest zatem zbiorem norm połączonych treściowo, wyinterpretowanych z przepisów prawa, a w ujęciu funkcjonalnym jest zespołem działań wyznaczonych przez wydzielony zespół norm. Nie powinno zatem mówić się o instytucjach zawartych w ustawie o zarządzie sukcesyjnym, gdyż to sam zarząd sukcesyjny należy traktować jako instytucję prawną. Co więcej, potwierdza to sama treść poszczególnych rozdziałów rozprawy doktorskiej. Wątpliwości w zakresie odpowiedniego ujęcia tematu nie usuwają także wyjaśnienia Doktoranta, że dysertacja nie koncentruje się tylko i wyłącznie na analizie instytucji zarządu sukcesyjnego przedsiębiorstwem osoby fizycznej, ale jako opracowanie mające z założenia charakter całościowy obejmuje swym zakresem także inne zagadnienia. Dodatkowo, w zakończeniu rozprawy Autor sam podkreślił, że dzięki instytucji zarządu sukcesyjnego możliwe jest podejmowanie szeregu działań związanych z kontynuowaniem przedsiębiorstwa pozostawionego po śmierci przedsiębiorcy.

Przechodząc do oceny merytorycznej treści rozprawy należy wskazać, że w rozdziale I dysertacji Autor omówił genezę, cele i zakres regulacji ustawy o zarządzie sukcesyjnym, w tym potrzebę jej uchwalenia oraz pierwszą nowelizację. Rozdział przedstawia przesłanki umożliwiające zastosowanie przepisów ustawy. W ramach przeprowadzonych analiz Doktorant doszedł do przekonania, że ustawa stanowi remedium na problem sukcesji przedsiębiorstw prowadzonych w formie jednoosobowej działalności gospodarczej. Podzielić należy pogląd Autora, że natura prawna zarządu sukcesyjnego ma charakter hybrydowy (cywilno-administracyjny), a sama regulacja ma cechy kompleksowości, wykraczając poza materię czysto cywilnoprawną. Podstawy te pozwalają odpowiednio ukierunkować późniejsze analizy. Rozdział I dysertacji należy zatem uznać za przydatne wprowadzenie w zagadnienia stanowiące przedmiot dalszych pogłębionych wywodów.

W rozdziale II Doktorant scharakteryzował przedsiębiorstwo w spadku jako masę majątkową przez pryzmat czterech kryteriów: przedmiotowego, podmiotowego, funkcjonalnego i czasowego. Porównał przedsiębiorstwo w spadku z przedsiębiorstwem w rozumieniu art. 55¹ kodeksu cywilnego oraz ze spadkiem. Przedsiębiorstwo w spadku, według stanowiska Doktoranta, funkcjonuje jako jednostka organizacyjna *sui generis*. Aprobując należy odnieść się do poglądów Autora w zakresie uprawnień wynikających z zawartych przez przedsiębiorcę umów dotyczących usług cyfrowych i ich realizacji w czasie trwania zarządu sukcesyjnego.

Rozdział III stanowi między innymi krytykę pojęcia właściciela przedsiębiorstwa w spadku, której Autor zarzuca wadliwość terminologiczną. Podzielić należy w tym zakresie stanowisko Doktoranta, poparte odwołaniami do poglądów doktryny o konieczności korekty tego pojęcia przez powiązanie z kryterium prawa do przedsiębiorstwa. Nie do końca jestem przekonany co do słuszności zaproponowanej przez Doktoranta całkowicie odmiennej od przyjętej w orzecznictwie i piśmiennictwie interpretacji art. 32 ustawy o zarządzie sukcesyjnym, który stanowi, że za zobowiązania związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa w spadku solidarną odpowiedzialność ponoszą właściciele przedsiębiorstwa w spadku.

Kwestia zachowawczego zarządu sukcesyjnego stanowi przedmiot rozważań zawartych w rozdziale IV. Autor co do zasady pozytywnie ocenia skuteczność obowiązujących rozwiązań prawnych w tym zakresie, ponieważ umożliwiają one kontynuację prowadzenia działalności bez luki czasowej. Krytycznie należy ocenić sformułowany przez Doktoranta postulat rozszerzania regulacji zarządu sukcesyjnego na przypadki zaginięcia i choroby przedsiębiorcy. W takich przypadkach zastosowanie powinny znajdować inne konstrukcje cywilnoprawne przewidziane dla ochrony praw i interesów osoby, która z powodu nieobecności lub choroby nie może prowadzić swoich spraw. Zabezpieczenie majątku i spraw nieobecnego oraz umożliwienie załatwienia spraw majątkowych wymagających jego udziału nie wymaga zmiany ustawy o zarządzie sukcesyjnym. Za nietrafny uważam także wyrażony przez Doktoranta pogląd, że katalog przesłanek negatywnych wyboru zarządcy powinien być rozszerzany o brak prawomocnego skazania za wskazane typy przestępstw, skoro niektóre rodzaje regulowanej działalności gospodarczej nie przewidują takich kryteriów. Prowadziłoby to do powstania daleko idącej niespójności pomiędzy uprawnieniami samego przedsiębiorcy a uprawnieniami zarządcy sukcesyjnego.

Rozdział VI szczegółowo opisuje procedurę ustanowienia zarządu zarówno za życia przedsiębiorcy (powołanie, zgoda, wpis do CEIDG), jak i po jego śmierci (procedura notarialna, protokół i akt powołania). Doktorant analizuje szczególne przypadki dziedziczenia przez małoletniego i nasciturusa oraz problematykę czasu ustanowienia zarządu. Omawia również powołanie zarządcy przez sąd oraz powołanie dalszego (zapasowego) zarządcy sukcesyjnego. Drobiazgowość tego wywodu pozwala Autorowi uchwycić praktyczne trudności pojawiające się na styku prawa cywilnego i procedury notarialnej.

W rozdziale VII Doktorant zaprezentował analizę praw i obowiązków zarządcy sukcesyjnego oraz sformułował trafny wniosek, że wyposażenie zarządcy w czynną i bierną legitymację procesową dodatkowo zabezpiecza interesy prowadzonego przedsiębiorstwa. Autor zwrócił uwagę, że rozróżnienie czynności zwykłego zarządu i czynności przekraczających ten zakres bywa nieostre i wymaga doprecyzowania, co rzutuje na bezpieczeństwo obrotu.

Spostrzeżenie to należy częściowo podzielić, gdyż brak jednoznacznych kryteriów rozgraniczenia obu kategorii czynności jest uzasadniony potrzebą zapewnienia elastyczności obrotu a jego konkretyzacja powinna następować w indywidualnych okolicznościach dotyczących przedsiębiorstwa w zarządzie sukcesyjnym. Warto byłoby, aby Doktorant rozwinął ten wątek o analizy wynikające z posilkowego stosowania dorobku wypracowanego na gruncie czynności podejmowanych przez wspólników spółki cywilnej lub spółek osobowych.

Zakończenie pełnienia funkcji zarządcy sukcesyjnego oraz wygaśnięcie zarządu sukcesyjnego stanowią przedmiot rozważań zaprezentowanych w rozdziałach VIII i IX. Doktorant zauważa, że dwuletni okres trwania zarządu jest często niewystarczający przy przedłużających się postępowaniach spadkowych, zwłaszcza gdy spadkobiercami są małoletni, formułując tezę, że wygaśnięcie zarządu wyznacza granicę skuteczności ustawy i chroni przedsiębiorstwo w „okresie krytycznym”, ale nie w dalszej perspektywie. W dalszej części dysertacji (rozdział X) Doktorant prezentuje wywody na temat problemów interpretacyjnych związanych z przedłużeniem zarządu sukcesyjnego. Autor postuluje wyraźne uregulowanie, że złożenie wniosku przed upływem terminu przedłuża zarząd z mocy prawa do uprawomocnienia się orzeczenia, oraz wydłużenie okresu zarządu z dodatkową możliwością jego przedłużenia do uzyskania pełnoletności przez małoletnich spadkobierców. Spostrzeżenia te są celne, a zarazem dobrze ilustrują zasadnicze tezy rozprawy, zgodnie z którymi ustawa o zarządzie sukcesyjnym skutecznie zabezpiecza ciągłość działalności jedynie w okresie przejściowym.

Zagadnienia kontynuacji uprawnień przyznanych przedsiębiorcy w drodze indywidualnych aktów stosowania prawa (decyzji administracyjnych) oraz sukcesji podatkowej zostały omówione w rozdziałach XI i XII. Autor postuluje, aby sukcesja podatkowa została rozszerzona o możliwość przejęcia praw i obowiązków zmarłego przedsiębiorcy także po wygaśnięciu zarządu sukcesyjnego. Postulat ten zasługuje na rozważenie, ponieważ obecne ograniczenie sukcesji podatkowej do okresu trwania zarządu osłabia spójność całego mechanizmu i może prowadzić do utraty uprawnień o istotnym znaczeniu gospodarczym. Trafnie też powiązano tę problematykę z kontynuacją decyzji administracyjnych, co pozwala ukazać zarząd sukcesyjny jako instytucję wykraczającą poza materię czysto cywilnoprawną.

Rozdział XIII omawia szczególną sytuację śmierci wspólnika spółki cywilnej. Doktorant wyjaśnia, że zarząd sukcesyjny w spółce cywilnej jest instytucją odrębną od zarządu przedsiębiorstwem w spadku, gdyż obejmuje ogół praw i obowiązków zmarłego wspólnika, a nie przedsiębiorstwo w spadku. Nie zgadzam się z zaprezentowanym przez Doktoranta poglądem, że rozwiązanie przyjęte w art. 48 ust. 1 ustawy o zarządzie sukcesyjnym umniejsza

rolę elementu osobowego spółki cywilnej na rzecz elementu kapitałowego przez wydłużenie formalnego istnienia spółki przy jednoczesnym zachowaniu jej dotychczasowego majątku. Czasowe utrzymanie więzi spółkowej służy bowiem przede wszystkim ochronie ciągłości prowadzonej działalności i interesów szczególnych jej kontrahentów nie zaś przekształceniu charakteru samej spółki; trudno zatem wiązać je z osłabieniem ściśle osobowego substratu tej konstrukcji.

Ostatni, XIV rozdział dysertacji poświęcony został problemowi ustanowienia tymczasowego przedstawiciela udziału zmarłego małżonka przedsiębiorcy. Doktorant podkreślił, że przedmiotem zarządu jest udział zmarłego małżonka w przedsiębiorstwie, a nie przedsiębiorstwo w spadku oraz uznał, że konstrukcja ta rozwiązuje realne problemy zarządzania działalnością gospodarczą.

Dysertację zamyka zakończenie, które zawiera podsumowanie rozważań w postaci wniosków końcowych. Przeprowadzony proces badawczy doprowadził Autora do wielu konkluzji, w tym do pozytywnej weryfikacji sformułowanych hipotez badawczych. Doktorant wykazał, że rozwiązania ustawy o zarządzie sukcesyjnym umożliwiają efektywne zarządzanie przedsiębiorstwem w tzw. okresie krytycznym (trwania postępowań spadkowych), lecz nie umożliwiają przeprowadzenia pełnej sukcesji w dalszej perspektywie — do tego konieczne jest sięganie po przepisy innych ustaw z zakresu prawa cywilnego i gospodarczego. Za trafny uznaje wniosek Doktoranta, że aktualnie obowiązujące regulacje stanowią istotny krok naprzód, lecz są niewystarczające do przeprowadzenia pełnego procesu sukcesji, czyli takiej, dzięki której przedsiębiorstwo funkcjonowałoby po dziale spadku.

W ocenie Doktoranta, ustawodawca niejako „zatrzymał się w połowie” — tworząc narzędzia do zarządzania przedsiębiorstwem w okresie postępowania spadkowego. Obszary wymagające interwencji ustawodawczej Autor wskazał przez sformułowanie wniosków *de lege ferenda* (ochrona przed roszczeniami z tytułu zachowku, wydłużenie terminów na powołanie zarządcy, usunięcie wątpliwości interpretacyjnych w zakresie przedłużenia zarządu, rozszerzenie katalogu przesłanek negatywnych). Nie wszystkie propozycje zasługują na aprobatę, co zaznaczono już powyżej. Niektóre wnioski *de lege ferenda* inspirują do dalszej dyskusji polemicznej. Z pewnością taką propozycją jest wprowadzenie do polskiego porządku prawnego konstrukcji zbliżonej do anglosaskiego trustu oraz rozwiązań umożliwiających kontynuację działalności gospodarczej. W celu zainicjowania dyskusji polemicznej interesujące byłoby poznanie, które z elementów trustu mogłyby skompensować deficyty rozwiązań zawartych w ustawie o zarządzie sukcesyjnym. Dodatkowo Doktorant powinien

wskazać, czy poza zaletami elastyczności i długotrwałości trustu, dostrzega jednak jakieś mankamenty takiej konstrukcji prawnej.

W podsumowaniu uwag merytorycznych należy stwierdzić, że szczegółowe twierdzenia Doktoranta, wynikające z zastosowanej argumentacji w celu udzielenia odpowiedzi na postawione pytania badawcze realizują w całości przyjęte założenia i pozwalają na potwierdzenie wyczerpującego przedstawienia problemu naukowego oraz jego oryginalnego rozwiązania, a także świadczą o posiadaniu wiedzy teoretycznej w dyscyplinie nauki prawne. Sformułowane tezy są interesujące i inspirują do dalszej dyskusji.

III. Ocena strony formalno-redakcyjnej rozprawy

Struktura pracy odpowiada wymaganemu przedstawieniu zagadnienia badawczego. Praca jest dość obszerna i liczy 14 rozdziałów odpowiadających poszczególnym obszarom analizy. Kompozycja pracy powinna być w mojej ocenie bardziej syntetyczna, a proporcje w zakresie obszerności poszczególnych elementów, w tym struktury i zakresu rozdziałów powinny zostać ujęte nieco bardziej zwięźle. Poszczególne rozdziały rozpoczynają się od uwag o charakterze ogólnym, zawierających wprowadzenie do analizowanych zagadnień. Przy tak obszernej pracy pożądanym byłoby, aby rozdziały stanowiące główne obszary analizy zawierały podsumowania prezentujące najważniejsze wnioski. Za nadmiarowe uznaję fragmenty stanowiące uwagi o charakterze komentarzowym do poszczególnych przepisów.

Proces badawczy od strony formalnej jest prowadzony prawidłowo. Doktorant określił problem badawczy, wyodrębniając w jego ramach zagadnienia szczegółowe i wskazuje jednocześnie zamiar ukazania określonego kompleksu zagadnień normatywnych zarządu sukcesyjnego. Rozprawa doktorska, poza prawidłowym sformułowaniem problemu badawczego, niewątpliwie wymagała także w pierwszej kolejności wyjaśnienia przyczyn podjęcia tematu oraz określenia celu pracy a także postawienia hipotez badawczych oraz tez rozprawy. Określenie celu badawczego jest niezbędnym instrumentem procesu analitycznego. Polega ono na sformułowaniu hipotez badawczych, które poddawane są dalszej weryfikacji po to, aby w podsumowaniu zostały przekształcone we wnioski. Tymczasem, w pierwszej części wprowadzenia do rozprawy doszło do pewnego pomieszania narzędzi procesu badawczego przez nieprecyzyjne rozróżnienie celu i pytania badawczego. Doktorant stwierdził, że głównym celem niniejszej rozprawy doktorskiej jest rozstrzygnięcie, czy instytucje i instrumenty prawne zawarte w ustawie o zarządzie sukcesyjnym zapewniają możliwość zachowania ciągłości prowadzenia działalności gospodarczej po śmierci prowadzących je przedsiębiorców, co świadczy raczej o postawieniu pytania badawczego niż o określeniu celu badawczego.

Analogiczny zarzut należy podnieść w stosunku do sformułowania celu dodatkowego rozprawy, który w rzeczywistości nie do końca da się uznać za pytanie badawcze: „jakie dodatkowe rozwiązania należy wprowadzić do ustawy o zarządzie sukcesyjnym oraz które przepisy przedmiotowej ustawy należy zmienić oraz jaki nadać im kształt, aby możliwe było pełne wykorzystanie potencjału wskazanej ustawy i zrealizowanie celów nakreślonych przez projektodawców i prawodawcę”. To wnioski z przeprowadzonych analiz w tym weryfikacja hipotez oraz sformułowane wyraźnie tezy dysertacji doktorskiej powinny stanowić postulaty *de lege ferenda*. Nieco niefortunnie postawione zostało także pytanie badawcze o istnienie mechanizmów „umożliwiających sprawne zarządzanie przedsiębiorstwem”. Same hipotezy badawcze zostały sformułowane poprawnie.

Strukturę wyводу zamyka zakończenie, zawierające zestawienie głównych wniosków oraz weryfikację przyjętych hipotez.

Wypowiedzi Doktoranta są klarowne i spójne. Wywód zarówno w warstwie teoretycznej jak i w warstwie normatywnej jest logiczny i nie stwarza żadnych problemów w podążaniu za tokiem myślowym Autora. Praca jest napisana poprawnym językiem z zachowaniem naukowej dyscypliny terminologicznej z obszaru prawa cywilnego i prawa gospodarczego, aczkolwiek zdarzają się drobne kolokwializmy („polskie władze” s. 24, „okres, kiedy tak naprawdę nie sprawował funkcji”, s. 173, „sprawne zarządzanie”, np. s. 351). Uchybienia językowe zdarzają się bardzo rzadko i mają najczęściej postać zbędnych powtórzeń (s. 243, 253) lub drobnych błędów fleksyjnych, np. „zarejestrowaniu akt poświadczenia dziedziczenia albo wydaniu europejskiego poświadczenia spadkowego” (s. 183). Poglądy i oceny prezentowane są w sposób wyważony. Przypisy oraz bibliografia sporządzone są bez zastrzeżeń i prezentują dobry poziom warsztatowy. Praca jest należycie udokumentowana. Wykorzystano ponad 500 pozycji literatury. W części bibliograficznej zostało powołane także orzecznictwo sądów oraz materiały źródłowe. Pod względem edytorskim recenzowana rozprawa została przygotowana bez zarzutu.

IV. Metody badawcze

Koncepcja przeprowadzenia procesu badawczego jest prawidłowa. Problem badawczy, który dotyczy kompleksowej oceny skuteczności mechanizmów kontynuacji działalności, został postawiony prawidłowo. Doktorant określił też cel badań oraz sformułował hipotezy badawcze, które weryfikuje w toku późniejszego wyводу. Dobór metod badawczych należy ocenić pozytywnie. Doktorant posłużył się przede wszystkim metodą dogmatyczno-prawną, a zatem metodą interpretacji tekstów prawnych przy zastosowaniu powszechnych reguł

wykładni. Na uznanie zasługuje użycie tej metody w celu dokonania konfrontacji obowiązujących przepisów prawa z rzeczywistą praktyką ich stosowania. W ten sposób Doktorant uzupełnił metodę dogmatyczną o wymiar empiryczny. Ta empiryczna nadbudowa wyróżnia warsztat Doktoranta i pozwala na weryfikację sformułowanych hipotez badawczych. Autor sam ujawnił natomiast niewielką liczebność prób ankietowych, co nie do końca pozwala zakwalifikować je jako reprezentatywne, ale z pewnością dostarcza wyników jakościowo-illustracyjnych.

Doktorant nie wykorzystał metody komparatystycznej, która co do zasady powinna być obowiązującym standardem w rozprawach doktorskich z zakresu dogmatyki nauk prawnych. Specyfika ujęcia problemu badawczego przez Doktoranta może w pełni nie uzasadnia sięgania do tej metody, aczkolwiek w pracy pojawiają się postulaty wprowadzenia do polskiego porządku prawnego obcej konstrukcji trustu, co wskazuje, że problem badawczy nadaje się do komparatystycznego ujęcia. Warto byłoby rozszerzyć nieco zakres rozważań i skorzystać w tym zakresie z narzędzi badawczych z zakresu komparatystyki prawa.

Wnioski końcowe:

W konkluzji należy stwierdzić, że rozprawa doktorska mgr. Krzysztofa Świątczaka „Instytucje i instrumenty prawne służące sukcesji przedsiębiorstwa osoby fizycznej zawarte w ustawie o zarządzie sukcesyjnym” prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie nauki prawne i potwierdza umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Przedmiotem rozprawy mgr. Krzysztofa Świątczaka jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego.

W związku z powyższym, spełnione zostały przesłanki z art. 187 ust. 1 i 2 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, a zatem mgr Krzysztof Świątczak może zostać dopuszczony do dalszych etapów postępowania w sprawie nadania stopnia doktora.

dr hab. Marcin Glicz, LL.M., prof. ucz.

/podpisano kwalifikowanym podpisem elektronicznym/